

Cegielski, Tadeusz

Wielka Loża Narodowa Polski powraca do swej historycznej siedziby

Ars Regia 7 - 8/13 - 14, 271-272

1998 - 1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

DOROCZNE KONWENTY WIELKIEJ ŁOŻY NARODOWEJ POLSKI (1998, 1999)

4 kwietnia 1998 roku oraz 26 czerwca 1999 roku, w siedzibie Wielkiej Łoży Narodowej Polski w Warszawie, odbyły się doroczne walne posiedzenia delegatów polskiej obediencji regularnej. Na pierwszym z nich, pod młotkiem obranego w poprzednim roku na trzyletnią kadencję Wielkiego Mistrza, Brata Janusza Maciejewskiego, delegaci pięciu warsztatów krajowych wybrali nowe Wielkie Światła i Wielkich Urzędników. Funkcję Wielkiego Namiestnika objął, w wyniku głosowania jawnego, dotychczasowy Wielki Sekretarz, Brat Tadeusz Cegielski (był Wielkim Sekretarzem od „obudzenia” Wielkiej Łoży w grudniu 1991 r.; wcześniej pełnił funkcję sekretarza łoży „Kopernik”). Równocześnie konwent postanowił, iż Brat Cegielski będzie jedynym Wielkim Namiestnikiem (wcześniej godność tę sprawowali Bracia Włodzimierz Lengauer i Marek Złotek Złotkiewicz). Zadania „szefa rządu” obediencji, czyli Wielkiego Sekretarza powierzono Bratu Markowi Złotkiewiczowi; po raz ósmy stanowisko Wielkiego Mówcy objął Brat Hubert Janowski.

Czerwcowy konwent 1999 roku, połączony z rodzinnym piknikiem w Konstancinie pod Warszawą, przedłużył kadencję obranego w roku poprzednim Wielkiego Warsztatu do końca 1999 roku.

Redakcja

WIELKA ŁOŻA NARODOWA POLSKI POWRACA DO SWEJ HISTORYCZNEJ SIEDZIBY

Dzięki życzliwości właściciela posesji i ofiarności członków WLNP polska obediencja regularna mogła jesienią 1999 roku powrócić do swej historycznej siedziby w Warszawie, przy ulicy Lekarskiej. Łoża Matka Polski zbierała się tu zarówno przed jak i po wojnie; do legendy przeszły odbywane przez trzy dziesięciolecia (1961 – 1991) spotkania konspiracyjnego „Kopernika”. Jak żartobliwie wspominał pierwszy Wielki Mistrz odrodzonej Wielkiej Łoży Narodowej, Brat Tadeusz Gliwic (1907 – 1994), Lekarska nazywana była przed wojną „ulicą Masońską, jako że mieszkali tu sami wolnomularze i tylko jeden lekarz, wybitny pediatra prof. Mieczysław Michałowicz – też zresztą mason”.

WLNP planuje na Lekarskiej nie tylko organizację prac rytualnych i sekretariatu; w najbliższych latach pragnie otworzyć tu niewielkie muzeum poświęcone polskiemu wolnomularstwu, także bibliotekę, archiwum – udostępniane zainteresowanym. Siedziba obediencji mogłaby też gościć, na specjalnych spotkaniach o charakterze klubowym, wszystkie osoby zainteresowane ruchem wolnomularskim.

Warto przypomnieć, że w okresie międzywojennym WLNP nie posiadała stałej siedziby. Spotkania rytualne odbywały się w mieszkaniach prywatnych oraz w wynajętych lokalach – między innymi w siedzibie Towarzystwa Miłośników Historii przy warszawskim Rynku Starego Miasta. Zbiórkę pieniędzy na zakup własnej siedziby przerwała delegalizacja organizacji wolnomularskich w listopadzie 1938 roku. Zebrane fundusze Wielka Łoża przeznaczyła wówczas na pomoc dla dzieci z rodzin robotniczych. Również po swej reaktywacji 27 grudnia 1991 roku łożę podległe WLNP gromadziły się głównie w domach i mieszkaniach swoich członków i sympatyków.

T.C.

WIZYTY W POLSCE WIELKIEGO MISTRZA WIELKIEJ ŁOŻY ROSJI

W 1999 roku na zaproszenie Wielkiego Mistrza WLNP dwukrotnie gościł w Warszawie Wielki Mistrz Wielkiej Łoży Wolnych i Uznanych Mularzy Rosji, Brat Georgij B. Dergaczow. Wizyty miały miejsce w dniach 18 – 21 lutego oraz 18 – 19 września. Wielkiemu Mistrzowi towarzyszył Wielki Sekretarz, Brat Władimir Dżangirjan. Wymiernym rezultatem obu wizyt było zakończenie trwającego od 1996 roku procesu wzajemnego uznania obu obediencji, rosyjskiej i polskiej. Wielkie Łoże Polski i Rosji potwierdziły deklarowany już wcześniej zamiar utrzymywania codziennych, braterskich kontaktów oraz gotowość budowy przyjacielskich stosunków z wszystkimi regularnymi organizacjami „sztuki królewskiej” w Europie Środkowo-Wschodniej.

T.C.

„ALA MA KOTA”. PAMIĘCI MARIANA FALSKIEGO

W październiku 1999 roku dziennik „Życie”¹ przypomniał, piórem Zbigniewa Żbikowskiego, piękną postać autora najslynniejszego polskiego elementarza, profesora Mariana Falskiego (1881–1974). „Kim był? Jak